

Coraz więcej firm upada przez opóźnione płatności

2019-04-16 06:04

W I kwartale tego roku 222 firmy ogłosiły upadłość lub rozpoczęły restrukturyzację, to o 5 proc. więcej niż na początku ubiegłego roku - wynika z danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor. Przedsiębiorcy wskazują, że przyczyną są m.in. zatory płatnicze.



(fot. Stocksnapper / YAY Foto)

Jak podkreśliło BIG InfoMonitor, co 16.

przedsiębiorstw o stwierdziło, że w 2018 r. groziła mu upadłość z powodu opóźnień lub braku płatności od kontrahentów. Wśród firm usługowych była to co dziesiąta firma - wliczył Rejestr Dłużników BIG InfoMonitor.

"W pierwszych trzech miesiącach 2019 r. sądy gospodarcze ogłosiły 222 postępowań upadłościowych i restrukturyzacyjnych przedsiębiorstw, o 10 więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego" - podała w raporcie BIG InfoMonitor, powołując się na dane zebrane przez Wywiadownię Gospodarczą Bisnode Polska.

Największa liczba bankructw i restrukturyzacji, po niemal 50 proc. w zroście, przypadła na handel - 70 firm. Z kolei z 7 do 12 przybyło firm z problemami w transporcie. W budownictwie odnotowano liczbę upadłości zbliżoną do tej

sprzed roku - 36 firm wobec 35 w pierwszych trzech miesiącach 2018 r. W sektorze produkcyjnym niemal we wszystkich gałęziach produkcji znacząco spadła liczba upadłości i restrukturyzacji firm. Z trendu "wyłamała się" produkcja artykułów spożywczych oraz mebli - zaznaczyło BIG InfoMonitor.

Na pytanie zadane mikro, małym i średnim firmom: czy zdarzyło się, aby z powodu opóźnień lub braku płatności od kontrahentów w ubiegłym roku Państwa firmie groziła upadłość? **Twierdząco odpowiedziało niemal 6 na 100 firm.** "Choć 6 proc. to z pozoru niewiele, w przypadku być albo nie być firmy jest to niepokojącą skalą ryzyka" powiedział PAP prezes BIG InfoMonitor Sławomir Grzelczak. Przypomniał, że niezwykłe wazne przy zawieraniu kontraktów jest sprawdzanie solidności płatniczej kontrahenta i jego wiarygodności finansowej.

Najczęściej, z powodu braku płatności i opóźnień "widmo upadłości zaglądało w oczy" w właścicielom firm usługowych - wskazało BIG InfoMonitor. Dotyczyło to niemal 11 proc. przedsiębiorstw z tej branży - wynika z badania. W przypadku firm przewozowych było to co 10. przedsiębiorstwo, a w sektorze handlu tak skrajne sytuacje zdarzyły się co 25. badanej firmie.

Jak przestrzegł Grzelczak, nie można optymistycznie zakładać, że mniejszy taki problem nie spotka, bo nieterminowe regulowanie należności, to w Polsce powszechny zjawisko. **"Tylko w ostatnich 6 miesiącach problem taki miała połowa firm handlujących z odroczonym terminem płatności"** zaznaczył Grzelczak.

W Rejestrze BIG InfoMonitor znajduje się obecnie **ponad 240 tys. firm, które zobowiązały się komuś zapłacić**, ale tego nie zrobiły. Ekspert Biura Radcy, by niezłocznie upominać się o zaległe pieniądze. "Dobłą praktyką jest jak najszybsze wysłanie wzywania do zapłaty, zapowiadającego wpis do rejestru dłużników BIG. Firma-dłużnik nie będzie chciała trafić na listę rejestru, bo utrudni jej to dostęp do kredytów, leasingu, faktoringu czy ofert telekomów" -

Badanie Skaner MŚP, wśród mikro, małych i średnich firm przeprowadził na zlecenie BIG InfoMonitor Instytut Badań i Rozwojów B2B Keralla Research, na próbie 500 firm sprzedających z odroczonym terminem płatności w lutym 2019 r.

Biuro Informacji Gospodarczej InfoMonitor (BIG InfoMonitor) prowadzi Rejestr Dłużników BIG. Działając w oparciu o Ustawę o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych przyjmuje, przechowuje i udostępnia informacje gospodarcze o przeterminowanym zadłużeniu osób i firm.

autor: Magdalena Jarco

Źródło: PAP

